O mocy komunikacji...

W codziennym zabieganym życiu tracimy z oczu wiele szczegółów, znaczących szczegółów naszego funkcjonowania. Wierzę jednak, że obecna sytuacja pozwala dostrzec wiele niuansów współistnienia. Przebywając razem każdego dnia, bez możliwości spotkań z innymi, oddziałujemy na siebie jeszcze mocniej, codzienna komunikacja, to , co do siebie nawzajem mówimy oraz dialog wewnętrzny (czyli myśli o sobie, słowa kierowane do siebie) mają ogromne znaczenie.

**Chciałbym zwrócić uwagę na pewne naukowe odkrycie, które ma ogromne znaczenia dla naszego życia codziennego. Japoński naukowiec Masaru Emoto przeprowadził ciekawy eksperyment, którego wyniki dają niezwykle dużo do myślenia. Przedmiotem zainteresowania naukowca jest woda i jej właściwości.**

Wydaje się to pewnie dziwne, że woda jest taka ważna, jednak jeżeli uświadomimy sobie, że ciało człowieka składa się w większości z wody… u mężczyzn stanowi ona około 60% wagi, u kobiet 50%, a u dzieci 75%, zrozumiemy, że stan wody w naszych tkankach może mieć ogromne znaczenie dla naszego funkcjonowania.

Z ciekawostek dodam, że do najbardziej wodnistych części należą płuca – w 90% składają się z wody oraz krew 85% wody. Skóra i mózg zawierają jej około 70%, mięśnie 75%, nawet kości mają 22% wody.

Załączam link do opisu doświadczenia, jest opatrzony zdjęciami a jego wykonanie jest banalnie proste. Potrzebujemy dwóch słoików, torebkę ryżu, wodę, pisak, by ozdobić słoiki słowami mocy, miłości, życzliwości i radości lub obraźliwymi sformułowaniami, emocjami lęku, strachu, złości, żalu…

Po upływie dwóch tygodni zaobserwujemy, jak zachowuje się ryż (zawierający wodę) w obu słoikach. Co zatem dzieje się z naszą wodą w organizmie, gdy obrażamy siebie, wyzywamy, umniejszamy, a co, gdy jesteśmy dla siebie dobrzy, wspierający, doceniający.

Powodzenia! Czekam na zdjęcia z przeprowadzonego eksperymentu!

<https://savoir7.pl/do-pobrania/>

**Woda reaguje**

**na nasze myśli oraz słowa**

**i potrafi je odzwierciedlać!**

